

TYGODNIK SUWAŁSKI

WYCHODZI CO PIĄTEK.

Redakcja i Administracja otwarta od godz. 4 do 6 popołudniu.

Adres Redakcji: Suwałki, ulica Główna № 81.

CENA PRENUMERATY:

W Suwałkach: rocznie 5 rb. kwartalnie 1 rb. 25 kop.
Z przesyłką pocztową 6 rb. 1 rb. 50 kop.
Cena numeru pojedynczego kop. 15.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za całą stronę 12 rb.; za wiersz na 1-szej stronie 25 kop
na ost. str. 15 kop. Za wiersz petitowy 20 kop.
Przy kilkakrotnym ogłoszeniu 10% ustępstwa.

POLONIA PALACE HOTEL

ALEJE JERUZOLIMSKIE № 53,

wprost Dworca Wiedeńskiego. Adres telegraficzny i telefoniczny Polonia-Warszawa.

HOTEL luksusowy.

RESTAURACJA francuska.

KAWIARNIA z salonem damskim.

FRYZJER i perfumerja najmodniejsza.

SKŁAD WIN wyborowych z własnych piwnic hotelów: Europejskiego i Polonia.

PRALNIA pośpieszna.

3—12

Założony w 1861 roku

SKŁAD BRONI

p. f. „**J. SOSNOWSKI**”,
właściciel **G. LISOWSKI**,



poleca bronie najlepszych fabryk, których posiada
Przedstawicielstwo na Król. Polskie i Rosję,
a mianowicie:

Holland & Holland L-td. Londyn; Westley Richards & Co, L-td, Londyn--bronie uniwersalne „Explora” i „Fauneta”; G. Defourny-Sevrin, à Liège. Manufacture Liégeoise d'Armes à Feu, à Liège, dubeltówki z lufami ze słynnej stali Cockerill do prochu bezdymnego—bezkurkowe. . . od rb. 90.—
kurkowe. od rb. 44.—

Joh. Springer's Erben, Wiedeń—sztucery Mannlicher-Schoenauer.

E. Schmidt & Haberman, Suhl,—sztucery wszelkich typów.
Stale na składzie wielki wybór broni: James Purdey & Sons, Londyn; W. W. Greener, Londyn; Charles Lancaster & Co, L-td. Londyn i t. d. i t. d.

Najlepsze naboje śrutowe w gilzach firmowych

„**J. Sosnowski à Varsovie**”

Warszawa, Trębacka 9, Telef. 47-47.

W sierpniu r. b. magazyn przeniesiony będzie do Hotelu Europejskiego od ul. Czystej.

Cenniki na rok 1913 na żądanie.

OD ADMINISTRACJI.

Administracja „Tygodnika Suwałskiego” uprasza Członków Towarzystwa Rolniczego, którzy dotychczas nie opłacili prenumeraty za „Tygodnik Suwałski” za lata—1912 i 1913, o wniesienie takowej do Biura Komisowego przy Towarzystwie Rolniczym. Cena „Tygodnika Suwałskiego” dla Członków Towarzystwa Rolniczego, stosownie do umowy, zmniejszona jest do 4 rb. rocznie.

Do siewu żyto Petkus.

1-szy odsiew oryginalnego 7 rb. 50 k. za 6 pud.
2-gi odsiew oryginalnego 6 rb. 50 k. za 6 pud.
loco st. kol. Augustów. Worki po cenie kosztu.
Wiadomość: Administracja maj. Kolnica,
st. p. Augustów.

Nauczycielka—niemiecka konwersacja, muzyka—400.
Nauczyciel wysokich kwalifikacji, wyborny francuski, niemiecki—1000.

BIURO JAHOLKOWSKIEJ, Jerozolimka 82,
Warszawa.



JADWIGA JABŁOŃSKA,

jedyna ukochana córka Stanisława i Marji z Żylińskich,
opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpie-
niach zasnęła w Bogu dnia 30 lipca 1913 roku.

Zwłoki zostały złożone w grobach rodzinnych.
Rodzice i Babka składają wszystkim, którzy oddali ostatnią
posługę oraz okazali swe współczucie, z głębi serca po-
dziękowanie.

Podróż przez Suwalszczyznę przed 160 laty.

(Dokończenie).

Dnia 26 przybył powitać Imci p. Wernera Imć p. Żeromski. Mąż poważny, bywał członkiem trybunału wileńskiego. Przystępny i wykształcony, włada doskonale językiem łacińskim. O 10-ej godzinie do Świętojeziorów ogromną kolasą Imci p. Stolnika i w jego towarzystwie jechaliśmy. Majętność ta znaczna do W-nego p. Tyszkiewiczza, ciwuna wileńskiego, z rodu litewskiego, sławnego i poważnego, należy. Sto tys. złotych rocznego dochodu ma ze swoich dóbr i z ekonomji wileńskiej 30 tys. Przed 7 laty nadto po śmierci babki, księżnej Ogińskiej, obszerne dziedzictwo otrzymał. Wielki zwolennik polowania i wina, nie chce się mieszać w sprawy publiczne, chociaż mógłby już zostać senatorem. Przed 5 laty pojął za żonę starszą córkę wojewody trockiego, Pocięja. Pani Tyszkiewiczowa, wykwintnych obyczajów i cudnej postawy, słusznie księżną pań litewskich zwaną być może. Francuskim językiem doskonale włada. Ogromne majątności na Litwie i pałace wspaniałe posiadają. Używają wielkiego splendoru. Ciwun w domu nie był, udał się na łowy. Pani hojnie i okazałe nas przyjęła. Obiadowaliśmy razem, poczym wróciliśmy do Serel.

Dn. 27 września marszałek, wojski, bracia Zabiello-wie i starosta Straszewicz z nami obiadowali we dworze. Wszyscy trzej dobrego wychowania,—marszałek i starosta po łacinie, wojski po francusku doskonale mówią. Imć p. Zabiello starszy kandyduje do świętego urzędu, przez marszałka sejmu i przez ks. Czartoryskiego będzie popierany. Starosta pojął za żonę luterkę, z szlacheckiego rodu Kloppmanów.

Dn. 28 września rano wielki łowczy inflancki, Imć p. Düsterlo, na Sejm jadąc, Imci p. Wernera powitał. Mąż, zdaje się, poczciwy i sprawiedliwy.

Tegoż dnia parkan żydowskiego cmentarza, zmniejszonego przez proboszcza katolickiego, do pierwotnego stanu został wrócony.

„Dnia 3 paźdz. ruszyliśmy w drogę grodzieńską. Imć p. Stolnik i Komendant główny Straży, bracia Imć pp. Konarscy z domownikami w 2 brykach, czyli 24 osoby i 30 koni, udaliśmy się razem do Grodna. Wnet jezioro Paserniki, ładny widok przedstawia przy nim dwór p. Józefowicza. Po przebyciu trzech mil dojechalśmy do Lejpun. Dwór wielki, blizki jednak ruiny. Kościół drewniany. Należy do J. W. p. Massalskiego, hetmana polnego. Godne zanotowania sławne kiermasze grzybowe na fest Szymona Judy. Opuszczając Lejpuny, wjechalśmy do wielkiego lasu Ogińskiego, puszczy ogromnej. Nadzwyczajna ilość drzewa, powalonego przez burzę, gnije na ziemi, co w stronach, pozbawionych lasów, właściwie mog-

MŁOCARNIE PAROWE

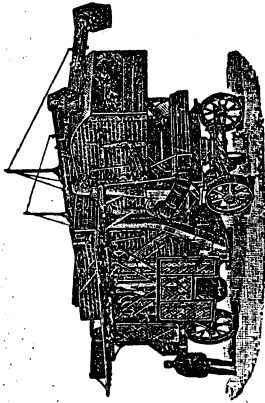
PRASY DLA SŁOMY

LOKOMOBILE PRZEMYSŁOWE

DO 1,000 KONI PAROWYCH

HENRYK LANZ

WARSZAWA TEL. 278-00 NIECAŁA 10.



Przedstawiciele na gubernę SUWAŃSKĄ

BIURO KOMISOWE
Towarzystwa Rolniczego Suwańskiego.

rze. Po 2 milach drogi przybyliśmy do miejscowości, Białebloto zwanej. Wieś i dwór należą do wdowy Morozowej. Na równinie tej podczas ostatniej wojny obozowało 10 pułków rosyjskich. Tuż karczma i kielbasa, i oto ujrzeliśmy Niemen, w tym miejscu szeroki, zwiększony dopływem obu Hańcz. Brzegi wysokie i urwiste, przecinane wązozami. Przejazd w miejscu, zwanym Kownacki Przewóz, skąd jeszcze dobra mila do Grodna. W połowie drogi przejeżdża się przez wieś Graudzicze, należąca do miasta.

Następuje opis „wspaniałego” Grodna, sejmu, przepychu dworu królewskiego, uczt, osób—co znakomitszych, wreszcie niewygód i drożyzny Grodna podczas tak lic-

czości, nie może tym samym posiadać kredytowej, stanowiącej podłoże każdej in-

owej. normalne tow. wzaj. kred., stwarzane w opasowanych do potrzeb życiowych ramach, powiadają swemu zadaniu, jako ustawy ko-

żnych, lecz, przeciwnie, są pewnego rodzaju wprowadzającymi w życie innych koopera-

, gdyż nie posiadają w sobie samych siły z powodu formalistyki i szablonowości ob-

tego. Dostępny jest on częstokroć dla jed-

slugującej na kredyt, a trudny do uzyska-

ze ewikcje materialne i moralne zrzeszeń

które nimi kierują.

strój tow. wzaj. kredytu stracił swoją ży-

ლობrze dla rolnictwa, jak dla handlu i prze-

rzyszłego Wawrzyniaka w Królestwie po-

zadanie—zrzeszenia wzajemnych kredytów

anizację finansową, wyłącznie zastosowaną

ajowych.

asobów materialnych, potrzebni tu są fa-

oloni praktycznie na wzorach poznańskich,

konale przeszczepiła się do nas kooperaty-

u, naturalnie przy większym w przyszłości

owym tutejszego społeczeństwa.

any nowy typ statutu dla Suw. Towarz.

dytu obejmuje wszystkie gałęzie obecnego

i przemysłu. Widzimy rozszerzenie § 17

o urządzaniu kooperatyw ścisłych i hur-

w w statucie kontakt obecnych przejawów

olu handlu samodzielnego, popartego potęgą

ut ten, dając tym urządzeniom swobodę i

ega jednocześnie odpowiedzialność osobistą

e tej potęgi.

„brak tu śpichrzów, zapasy pożywienia w

tatecznej ilości zgromadzone, co również

Polaków wypływać się zdaje, którzy nie

widzieć nie umieją, ani też zmysłu gospo-

nają”.

owe, zwłaszcza, gdy się je zestawi z super-

ra w przedstawieniu „głenjuszu wspaniało-

oraz z faktem, że, jadąc po kraju mało

uszczami porosłym, znajdował zawsze do-

i dobre obiady, a droga, choć w puszczy

„najgorsza”, dawała się nawet jesienią

ważdz. do Prus) przebyć jako tako, ujecha-

a jednego 8 mil przecie. Raz też tylko

ecz najgorszy” spotkano, chociaż wiele rze-

czulek i rzek przebyto. Zresztą, acz wytykając wszel-

kie budowle, ruiną grożące, zaznacza podróżnik domy

(żydowskie w Kalwarji) „według zwyczaju polskiego dość

okazałe”, „dobrą kulturę ziemi” pod Grodnem, a Sereję

nazywa „pięknie, podług zwyczaju polskiego zagospoda-

rowaną”.

Opisu wsi chłopskiej nie znajdujemy, brak wszelkiej

wzmianki o miejscowej ludności rolniczej włościańskiej.

Djarjusz ma charakter listu o osobliwościach kraju;

nie należeli do osobliwości chłopci, może też stan ich w

Polsce nie uderzył Prusaka zbyt wielką różnicą, w po-

równaniu do ówczesnego stanu chłopów w Niemczech.

(Koniec). L. W.

JADWIG

jedyna ukochana ci
opatrzona św. Sakramentami
niach zasnęła
Zwłoki zostały
Rodzice i Babka skłaniają się do
postugę oraz okaza

Podróż przez Suwałki przed 160 laty.

(Dokończenie).

Dnia 26 przybył powitać Imci p. Żeromski. Mąż poważny, był w czynie wileńskiego. Przystępny i wykształcony językiem łacińskim. O 10-ej godzinie przyjechała ogromną kolasą Imci p. Stolnika i wjechała do miasta. Majętność ta znaczna do czasu wojny. Ciwun wileńskiego, z rodu litewskiego, sławnego i poważnego, należy. Sto tys. złotych rocznego dochodu ma ze swoich dóbr i z ekonomji wileńskiej 30 tys. Przed 7 laty nadto po śmierci babki, księżnej Ogińskiej, obszerne dziedzictwo otrzymał. Wielki zwolennik polowania i wina, nie chce się mieszać w sprawy publiczne, chociaż mógłby już zostać senatorem. Przed 5 laty pojął za żonę starszą córkę wojewody trockiego, Pocięja. Pani Tyszkiewiczowa, wykwiutnych obyczajów i cudnej postawy, słusznie księżną pań litewskich zwaną być może. Francuskim językiem doskonale włada. Ogromne majątki na Litwie i pałace wspaniałe posiadają. Używają wielkiego splendoru. Ciwun w domu nie był, udał się na łowy. Pani hojnie i okazale nas przyjęła. Obiadowaliśmy razem, poczym wróciliśmy do Serei.

na całe państwo, a sława o wirtuo-
skich wyrobów wzrosła.
Szanowny Czytelniku, jeżeli ci się zdarzy je-
siadając Augustowa na zachód—ku granicy pruskiej, to
nie jedź w nocy, bo narazisz się, co najmniej, na złama-
nie ręki lub nogi, gdyż na trakcie, w jednym z pagórków,
jest gлина garncarska, chociaż, co prawda, wydobycie ją
już do połowy, wytworzywszy model gór i dolin stron
nadmiejskich.
A jeżeliś nie widział, Czytelniku, najtańszych most-
ków ulicznych, to przyjedź do owego Augustowa, a zo-
łączysz rysunki, po których sączą się pomysły, gnojów-
ka i t. d., o ile nie nadejdzie ulewa, (jak to się często
powtarza w tym roku) i nie oczyści ulic. Oj, ta ulewa!
daje się ona nam, rolnikom, we znaki. Stano i konczy-
na zgnęły, a żyto, w części już skoszone, moknie na-
dobrze. Nic też dziwnego, że gospodarze opuścili ręce,
i owiadają nimi apatia, z której nawet augustowskie kół-
ko rolnicze, pobudane przez instruktora, p. Stefana
Urbanowicza, do żywszej działalności, nie może się otrząs-
nąć.

Tylko częste jarmarki i odpusty ożywiają nieco oko-
liczne włościaństwo. Co do jarmarków, jest to zupełnie
zrozumiałe, gdyż tutejsi matorolni mają żytkę do hande-

stępującym porządku: filozofji, filologii i historii siucha obecnie 1, 1791
kobiet, a 5 lat temu 505, matematyki i przyrody 659, dawniej
175, medycyny 790, dawniej 322, ekonomji i gospodarstwa 100,
dawniej 40, prawa 49, dawniej 20, dentystyki 26, dawniej 40,
teologii ewangelickiej 12, dawniej 3, aptekarska 9, dawniej 3.
„Titanie” wypłynął. Jak donoszą dzienniki z Nowego Jorku,
kapitan parowca, który w sobotę nadpłynął do portu nowojorskiego,
oświadczył, iż w miejscu, na którym zatonał „Titanic”, ukazała się
z pod skały przednia część rozbitego okrętu.
Już oddawna przypuszczano, że na tym miejscu znajduje
się podwodna rafa, ale dotychczas rafa tej nie było na mapach
oznaczanej.
Wobec tego, że obecnie ukazali się nad falami kawałki roz-
bitka „Titanica”, wyraźnie wystający ze skały, być może, że
przynajmniej katastrofy „Titanica” nie była tyle zbyt szybka, jazda
dla zdobywca rekordu i zerzenie się okrętu z górą lodową, ile
raczej najechanie na ową podwodną rafę. Byłoby to szczegóły bar-
dzo ważny przy uskutecznianiu wypadat przez towarzystwo ubez-
pieczeniowe.
Echa powodzi. Prasa galicyjska oblicza na 100 milionów
koron szkody, poczynione przez klęskę powodzi. Prezes ministrów,
hr. Stiegnik, podczas narady w tej sprawie z namiestnikiem, dr.
Koryłowskim, oświadczył, iż rząd niezwłocznie pośpieszy z po-
mocą dotkniętym powodzią. Rząd starać się będzie o złączenie
nędzy za pomocą zapomóg pieniężnych, dostarczania pracy przy
naprawie uszkodzonych dróg, odpisaną podatków i powstrzymaniu
ich poboru w poszkodowanych okolicach.

zowanego przez proboszcza w tym
stanu został wrócony.

Dnia 3 paźdz. ruszyliśmy w drogę grodzieńską.
Imc p. Stolnik i Komendant główny Straży, bracia Imc
pp. Konarscy z domownikami w 2 brykach, czyli 24 oso-
by i 30 koni, udaliśmy się razem do Grodna. Wnet je-
zioro Paserniki, ładny widok przedstawia przy nim dwór
p. Józefowicza. Po przebyciu trzech mil dojechaliśmy do
Lejpun. Dwór wielki, blizki jednak ruiny. Kościół drewn-
niany. Należy do J. W. p. Massalskiego, hetmana polnego.
Godne zanotowania sławne kiermasze grzybowe na fest
Szymona Judy. Opuszczając Lejpuny, wjechaliśmy do
wielkiego lasu Ogińskiego, puszczy ogromnej. Nadzw-
yczajna ilość drzewa, powalonego przez burzę, gnije na
ziemi, co w stronach, pozabawionych lasów, właściwie mog-

Reorganizacja towarzystw wzajemnego kredytu.

Przeobrażenia ekonomiczne kraju, wywołane jego naturalnymi potrzebami, oparte na podstawach, mających źródło w uświadomieniu społeczeństwa o celach i zadaniach stworzenia rodzimego handlu i przemysłu, wymagają równoległej reformy instytucji finansowych, zadawalniających te potrzeby. Życie, przystosowując urządzenia społeczne do wymogów danej chwili, wykazuje jednocześnie wady przeszłości, częstokroć z całą bezwzględnością.

Przeobrażenia te, wynikające z potrzeb życiowych, kształtując się szybko, nakreślają nam drogi najzupełniej nowe, a tym samym, przy braku fachowców, nieznanne, wskutek czego stajemy na nowych rozdrożach, niepewni ich kierunku. O ile posiadamy w sobie wiarę w pewność założeń ekonomicznych, o tyle musimy posiadać umiejętność i znajomość rzeczy w rozkładzie kapitałów dla obiegu ich w organizmie społecznym. Likwidacja kilku towarzystw wzajemnego kredytu jest dowodem, że w formie obecnej nie mogą one zaspakajać potrzeb ekonomicznych kraju. Nie mogą posiadać żywotności, ani też sprawności instytucje finansowe, opierające swoją działalność li tylko na wekslu, szczególnie w chwilach przełomu i walki stanowej na jednym i tym samym polu ekonomicznym.

Psychologia wekslu w tutejszych instytucjach kredytowych pozostawia wiele do życzenia i nie jest bynajmniej prawdziwym wyrazem wartości pieniędzy. Wystawiony świstek papieru, najczęściej pod naciskiem chwili, lub jakiejś koniecznej potrzeby, nie mający w sobie ani

odrobiny twórczości, nie może tym samym posiadać zdrowotności kredytowej, stanowiącej podłoże każdej instytucji finansowej.

Ustawy normalne tow. wzaj. kred., stwarzane w ciasnych i niedopasowanych do potrzeb życiowych ramach, nie tylko nie odpowiadają swemu zadaniu, jako ustawy kooperatyw pieniężnych, lecz, przeciwnie, są pewnego rodzaju urządzeniami, wprowadzającymi w życie innych kooperatyw destrukcję, gdyż nie posiadają w sobie samej siły zrzeszania się z powodu formalistyki i szablonowości obrotu wekslowego. Dostępny jest on częstokroć dla jednostki, nie zasługującej na kredyt, a trudny do uzyskania na najlepsze ewikcje materialne i moralne zrzeszeń lub jednostek, które nimi kierują.

Obecny ustrój tow. wzaj. kredytu stracił swoją żywotność, tak dobrze dla rolnictwa, jak dla handlu i przemysłu. Dla przyszłego Wawrzyniaka w Królestwie pozostaje wielkie zadanie—zrzeszenia wzajemnych kredytów w potężną organizację finansową, wyłącznie zastosowaną do potrzeb krajowych.

Oprócz zasobów materialnych, potrzebni tu są fachowcy, wyszkoleni praktycznie na wzorach poznańskich, skąd tak doskonale przeszczepiła się do nas kooperatywa różnego typu, naturalnie przy większym w przyszłości rozwoju umysłowym tutejszego społeczeństwa.

Przygotowany nowy typ statutu dla Suw. Towarz. Wzajemn. Kredytu obejmuje wszystkie gałęzie obecnego układu handlu i przemysłu. Widzimy rozszerzenie § 17 w pp. 14 i 15—o urządzeniu kooperatyw ścisłych i hurtowni; widzimy w statucie kontakt obecnych przejawów życiowych na polu handlu samodzielnego, popartego potęgą pieniądza. Statut ten, dając tym urządzeniom swobodę i rozwiń, zastrzega jednocześnie odpowiedzialność osobistą za lekceważenie tej potęgi.

łoby być użytkowane. Trzy mile ujechawszy, dotarliśmy do karczmy, nazywającej się Możowiż (?). Należy do Imci p. podwojewódzica—Gąsiewskiego. Tuż płynie rzeczulka, mianem Czarnej Hańczy oznaczona, mostem dosyć dobrym się zaleca. Po przebyciu jednej jeszcze mili stanęliśmy w Kabyczy, karczmie nad Białą Hańczą, przejechawszy nareszcie ten długi las. Należy ta miejscowość do wojewody trockiego—Pocieja. Stąd ze 4 mile do Grodna jeszcze liczą. Przejeżdża się Hańczą przez most, wielki i długi, lecz najgorszy. Tu dowiedzieliśmy się, że młody Massalski prawie jednogłośnie obrany został na marszałka sejmu.

Dn. 4 paźdź., dalej dążąc, przebyliśmy okolice, nityle już wiecznymi lasami porośłe, lecz w dobrej kulturze. Po 2 milach drogi przybyliśmy do miejscowości, Białebloto zwanej. Wieś i dwór należą do wdowy Morozowej. Na równinie tej podczas ostatniej wojny obozowało 10 pułków rosyjskich. Tuż karczma i kielbasa, i oto ujrzeliśmy Niemen, w tym miejscu szeroki, zwiększony dopływem obu Hańcz. Brzegi wysokie i urwiste, przecinane wąwozami. Przejazd w miejscu, zwanym Kownacki Przewóz, skąd jeszcze dobra mila do Grodna. W połowie drogi przejeżdża się przez wieś Graudzicze, należąca do miasta.

Następuje opis „wspaniałego” Grodna, sejmu, przepychu dworu królewskiego, uczt, osób—co znakomitszych, wreszcie niewygod i drożyny Grodna podczas tak liczą-

nych zjazdów: „brak tu śpichrzów, zapasy pożywienia w bardzo niedostatecznej ilości zgromadzone, co również z charakteru Polaków wypływać się zdaje, którzy nic naprzd przewidzieć nie umieją, ani też zmysłu gospodarczego nie mają”.

Słowa surowe, zwłaszcza, gdy się je zestawi z superlatywami autora w przedstawieniu „gienjusz wspaniałości polskiej”, oraz z faktem, że, jadąc po kraju mało zaludnionym, puszciami porośłym, znajdował zawsze dogodny nocleg i dobre obiady, a droga, choć w puszczy wisztynieckiej „najgorsza”, dawała się nawet jesienią (wrócono 22 paźdź. do Prus) przebyć jako tako, ujechano nawet dnia jednego 8 mil przecie. Raz też tylko „most długi, lecz najgorszy” spotkano, chociaż wiele rzeczulek i rzek przebyto. Zresztą, acz wytykając wszelkie budowle, ruiną grożące, zaznacza podróżnik domy (żydowskie w Kalwarji) „według zwyczaju polskiego dość okazałe”, „dobrą kulturę ziemi” pod Grodnem, a Sereję nazywa „pięknie, podług zwyczaju polskiego zagospodarowaną”.

Opisu wsi chłopskiej nie znajdujemy, brak wszelkiej wzmianki o miejscowej ludności rolniczej włościńskiej. Djarjusz ma charakter listu o osobliwościach kraju; nie należeli do osobliwości chłopci, może też stan ich w Polsce nie uderzył Prusaka zbyt wielką różnicą, w porównaniu do ówczesnego stanu chłopów w Niemczech.

(Koniec).

L. W.

W statucie wskazane jest zadanie służeń rolnictwu, nie tak, jak obecnie, przez udzielanie pożyczki na weksel, z podpisem przez grzeszność, na potrzeby chwili i spłaty długu, lecz na podniesienie produkcji ziemi w postaci takich nakładów, jak drenaż. Widzimy w założeniu statutu zepchnięcie z martwego punktu kredytu meljoracyjnego, przewidywanego w § 42. Na zasadzie tegoż Suwalskie Towarz. Wzaj. Kred. będzie sfinansowywało nakład po porozumieniu się z Tow. Kred. Ziemskim, ażeby po ukończeniu jego przekazać go tej instytucji, z długim i tańszym kredytem, przez podniesienie szacunku ziemi z powodu dokonanej meljoracji i wynikłej stąd klasyfikacji.

To, co obecnie jest trudne do zastosowania, jak udzielanie pożyczek pod zastaw zboża, inwentarzy wartościowych, to statut Tow. Wzaj. Kred. wprowadza w §§ 25—39, z zabezpieczeniem należności z sola-wekslu pod odpowiedzialnością osobistą, jak to jest praktykowane w Banku Państwa, a czego nie posiadają dotychczas Wzajemne Kredyty w Królestwie.

Nie pominięto i przemysłu kopalnego, w rodzaju eksploatacji torfowisk, cementowni i szączkarni, jako mających związek z rolnictwem i wymagających szerszego poparcia, o ile naturalnie zakłady te będą zadawały prawdziwe potrzeby.

Gienjalni Wawrzyniacy zjawiają się w chwilach przełomu i walki na polu ekonomicznym, lecz, o ile prawodawstwo nie przygotowuje odpowiednich warunków dla rozwoju życia ekonomicznego oraz dla stosowania w życiu nowych zasad twórczości przez ujęcie we własne ręce najrozmaitszych gałęzi nie tylko produkcji, lecz i handlu, to nawet jednostkom, posiadającym odpowiednie potemu zdolności, może zabraknąć swobody ruchów, niweczając urzeczywistnienie najlepszych ich zamiarów.

Należy mieć nadzieję, że jeżeli Suwalskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, jako pierwsze, zapoczątkuje te, dobrze zrozumiane, ekonomiczne zadania kraju, to i inne Towarzystwa pośpieszą za nim, przeobrażając swoją działalność finansową z zakresu kredytu wekslowego na twórczą i wzbogacającą społeczeństwo własnym kapitałem.

N.

AFRODYTE.

Rozwarły się odmęty mroczne oceanu.
Z morskiej piany wykwita Afrodyte biała,
jak dziecię uśmiechniona, jest płomieniem cała,
gdy sennie oczy zwraca na szczyty Libanu.

Pod jej stódkim spojrzaniem spłonęły purpurą
róże białe i chłodne, co na stokach rosna,
a cedry zaszumiły fanfarą radosną:
—Witaj, szczęście Hellady, oceanów córko!

Afrodyte—oczyma—barwy morskiej toni,
uśmiechnęła się słońcu. Heljos, bóg promienny,
w złote blaski ją spowił, jak paź—pokłon lenny
oddał—całując piersi—wonne kwiat jabłoni....

Marja Skierczyńska.



Walka o pośrednictwo w handlu.

W ostatnim zeszycie wychodzącego w Berlinie pisma: „Getreide und Futtermittel Zeitung“ (№ 30 z dn. 26 lipca r. b., str. 4), znajdujemy ciekawą enuncjację, którą, gwoli orjentacji ziemian naszych, podajemy do wiadomości *in extenso*, w ścisłym tłumaczeniu. Enuncjacja ta, pod wymownym tytułem: „Drohende Ausschaltung des Kartoffelhandels in Russisch-Polen und der deutsche Import“ brzmi dosłownie: „Mamy jeszcze świeżo w pamięci te przykre następstwa, wywołane przez awantury agrarne ubiegłej wiosny w Polsce. To systematyczne szykanowanie trudniącej się handlem ludności, grożące życiu i mieniu tejże, zbiera, jak wiadomo, w krajach rosyjskich najsmutniejsze owoce i jest tym skuteczniejsze, iż jednocześnie z ruchem tym powstają organizacje ekonomiczne z ostatecznym jakoby celem uregulowania eksportu, w istocie jednak—z zamiarem zdławienia handlu. Gdy w innych prowincjach organizacje tego rodzaju zajmują się zakupem zboża, w Polsce założone zostało niedawno Towarzystwo, które, jak się zdaje, nietylko ma na celu wyłączenie pośrednictwa, lecz i zamierza, w miarę możliwości, zmonopolizować wywóz do Niemiec. W tym przedmiocie piszą do nas z Mławy: Obecnie zorganizowali polscy właściciele Towarzystwo ziemniaczane w celu bojkotu nas, kupców. Celem głównym jest zgromadzenie wszystkich polskich ziemniaków w jednym ręku, aby nie było potrzeby sprzedawać ich niemieckim kupcom i gorzelniom po cenach ofiarowanych, lecz raczej ziemniaki te u siebie zatrzymać do czasu, aż Niemcy zgodzą się na ceny żądane. My, polscy kupcy, nie mamy w tym żadnego interesu, aby Towarzystwo to istniało. Ale i dla niemieckich kupców i gorzelnii istnieje na przyszłość niebezpieczeństwo, i wobec tego powinny się tym właściciele zająć izby handlowe; prasa zaś powinna ostrzec fabrykantów i kupców, aby od Towarzystwa tego ziemniaków nie kupowali, a to dlatego, żeby Towarzystwo to jak najprędzej przestało egzystować i nie mogło urzeczywistnić swych dążeń, wrogich handlowi. O ile Państwo Niemieckie będzie miało w roku bieżącym, jak się zdaje, równie dobre ziemniaki, to akcja ta będzie możliwa do przeprowadzenia. Jeżeli zaś Towarzystwo to, poparte przez Niemcy, stanie się wielkim, a nadejdzie w Niemczech rok nieurodzaju, to kupcy niemieccy i gorzelnie będą musieli liczyć się z tym, że ceny na polskie ziemniaki nie będą określane na zasadzie ustosunkowania podaży i popytu, lecz Towarzystwo ceny podniesie, i kupcy niemieccy oraz gorzelnie będą musieli za ziemniaki płacić tyle, ile zażąda Towarzystwo“. Tak pisze ów korespondent z Mławy; redakcja zaś dodaje: „Pragniemy, aby korespondencja ta, mało zmieniona przez nas pod względem formy, przyczyniła się do zwrócenia uwagi kupców niemieckich i gorzelnii, a zwłaszcza położonych w prowincjach wschodnich, na stosunki po tamtej stronie granicy i skłoniła do odpowiedniego postępowania“. Tak brzmi ów artykuł. W dopisku swym dodaje redakcja pisma, iż autor powyższej korespondencji, „z obawy represalji“, prosi o niewyjawianie jego nazwiska. Dziwna, nieuzasadniona obawa! Tajemniczy, a pozbawiony odwagi autor może być pewien, iż represalji żadnych nie będzie, i nie będziemy wogóle żądali, aby uchylał nam swej przyłbicy.

!! JEDYNY ŚRODEK !!

Znakomitego Profesora

PJERÉ W PARYŻU

Proszek „PJER”.

Przy użyciu naszego znakomitego proszku „Pjer” znika wszelki ból zębów i nerwów, oczyszcza się wszelkie narastające na zębach kamienie i najbardziej zepsute zęby w przeciągu jednej minuty stają się białe i piękne, a także błyszczące jak perły, w ustach zaś odczuwa się smak bardzo przyjemny.

Prosimy nie porównywać proszku „Pjer” z innymi fałszowanymi środkami, gdyż jedynym środkiem jest tylko proszek „Pjer”, za który otrzymaliśmy tysiące podziękowań i wiele takowych codziennie jeszcze przybywa, a można je przedstawić na każde zażądanie.

Cena blaszanego, 1/4 funtowego pudełka z proszkiem „Pjer”—70 kop., za 3 szt.—1.85 kop. Przesyłka na rachunek zamawiającego. (Zamiast pieniędzy można przysłać marki w liście rekomendowanym).

Wysła się i za zaliczką pocztową, o 18 kop. drożej.

Zamówienia i pieniądze należy adresować:

Ekspert Biura Domu Handlowego

WŁADYSŁAW GALLER,

Warszawa, Aleje Jerozolimskie 66.

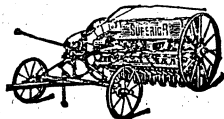
ZBOŻE DROŻEJE,

rzecz więc jasna, że dążeniem każdego rolnika jest: siać jak najoszczędniej—zbierać jak najobficiej, co da się urzeczywistnić jedynie przy pomocy tak udoskonalonych maszyn siewnych, jak

UNIERSALNE AMERYKAŃSKIE SIEWNIKI

„SUPERIOR”

najnowszego typu.



Precyzyjny wysiew i, co za tym idzie, wczesne, równe wschody, celowa konstrukcja, silna budowa, lekkość porcia—ułatwione kierowanie.

Radelkowe—talerzowe—kominowane.

Reprezentant

ALFRED GRODZKI,

33, Senatorska, WARSZAWA.

Szczegółowe ilustrowane opisy wysła się na żądanie odwrotną pocztą, gratis i franco.

PIĘKNOŚĆ
—to potęga!



Piegi, pryszcze, wągry, mokre i suche liszaje, swędzenie, krosty i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry leczy i usuwa najradkalniej rozpowszechnione i uznane przez powagi lekarskie

MYDŁO
KS. KNEIPPA.

Już 150 lat

medycyna zaleca Aacheńską kurację, którą można przeprowadzić w domu przez stosowanie kąpeli, inhalacji i picie Aacheńskiej naturalnej soli siarczanej.

Wskazania:

Podagra, Reumatyzm, Artretyzm, Zatrucie metalami, Egzema, Przymiot (Syfilis), Choroby skórne, Przemiana materji, Narządy brzuszne, jako to: Hemoroidy, Przerwienia wątroby etc. Miljony ludzi wyleczonych! Miljony listów dziękcz. od chorych! Referaty i opinie powag lekarskich świadczą o skutecznym i radykalnym wyleczeniu.

Aacheńską sól kąpielową w paczkach, do użytku wewnętrznego i inhalacji, w słoikach sprzedają apteki i składy apt.

Oryg. opak. z różową banderolą i podpisem:

Prof. D-ra Stallschmidta.

Kaligrafja.

Zaoczne ulepszenie charakt. pisma. Niech się wszyscy uczyć pisać ładnie i prędko wszystkimi rodzajami pisma: biurowym szybkim pismem, rondem, gotykiem, batard. i in. Cena za cały kurs z wykw. album. z przesyłką poczt. 1 rb. 50 kop.

Pisownia

rosyjskiego języka z obszernym słownikiem wszystkich słów, wprawiających w kłopot piszącego i słów z literą „Ѣ”. Wszystkie prawidła łatwo zapamiętać za pomocą 121 ćwicz. i syst. klucza. Cena z przesyłką poczt.—1 rb. 50 kop.

Poradnik,

jak dostać posadę w rządowych, społecznych i prywatnych instytucjach, wzory najrozmaitszych próśb i listów; jakich użyć środków, aby zapewnić sobie posadę. Cena z przes. poczt. 1 rubel.

Obliczanie

na liczydłach wszystkich czterech działań arytmetycznych i tablice do szybkiego obliczania bez liczydeł i bez papieru. Cena 40 kop.

Słownik

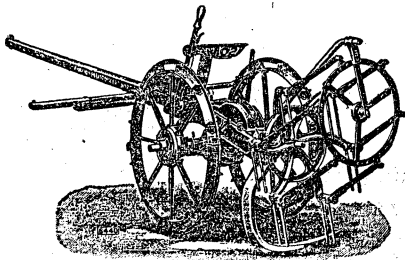
handlowych wyrażeń i terminów, używanych w świecie handlowym. Cena z przes. poczt.—1 rb. 25 kop.

Stenografja

albo sztuka pisanja tak szybko, jak się mówi; niezbędna dla każdego, pracującego w biurze, banku, na zebraniach i in. Najprzystępniejszy i najłatwiejszy kurs dla samodz. nauki. Cena z przes. poczt.—5 rb. ZA ZALICZKĄ POCZT.

nasze wydania kosztują o 25 kop. drożej.

ADRES: Knigoizdatielstwu „KRUG SAMOOBRAZOWANJA“,
S.-Petersburg, Newski 92—95.



SPRZĘT KARTOFLI

wykonać dziś można mechanicznie znacznie prędzej, dokładniej i taniej, niż przy pomocy rąk ludzkich, które w zupełności zastępują najnowsze angielskie

KARTOFLARKI RANSOME'A,

pracujące jednakowo sprawnie na lekkich i ciężkich ziemiach. Oprócz powyższych, cieszących się ogólnym wzięciem maszyn, zaopatrzyłem swe składy również w znane u nas oddawna oryginalne

KARTOFLARKI HARDERA.

Alfred Grodzki,

33, Senatorska, WARSZAWA

Opisy na żądanie gratis i franco.

BÓL GŁOWY; MIGRENE
NATYCHMIAST USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
BEZWARUNKOWO PEWNY I NIEZ-
KODLIWY ROSLINNY ŚRODEK.
SAJUZ FALSYFIKATY!
WIĘC ZADAC W APTEKACH, SKŁ. APT.
PROSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO
W PŁOCKU z PODPISEM WYNAJAZCY
A. GAŚCIEŃCIEGO NA KRÓWYM. PROSZKIDŁ. W WARSZAWIE.

JASNEJ SŁONCA
ZAPRAWA do PODŁÓG bez SZCZOTEK
NADAJE PIĘKNY TRWAŁY POŁYSK
SPRZEDAŻ w SKŁ. APT. i SKŁ. FARB

CUDA
STWARZA
WSZECHŚWIATOWE
LECZNICZO-ZIOŁOWE
MYDŁO HERBA
D-ra OBERMEYERA
KROSTY, PIEGI, WAGRY, LISZAJE,
ŚWIERZBĘ, PRYSZCZE I WSZELKIE
NIECZYSTOŚCI SKÓRY
USUWA NA ZAWSZE.
Sprzedaj w aptekach
i w skład. apt.
Zupełne wyleczenie!

aj nauczycielki
ztałcone (dyploma-
graniczne, mu-
Warszawa,

ODEK!

M.

zonego zajmowania
m wszystkie znane
rzadka, medyczna
tem zastosowywać.

óstwo podziękowań
ięczni. Mój środek,
u używa się także
w ostatnich czasach.
swój adres i mar-

życiu tej trawy jest
m środkiem.
stosowałam według

owny środek „Szil-
lertin”.
Okazuje się on lep-

a trawę „Szillertin”,
Pańskie trawy oka-
z zupełnie wypadają.
z mi dużego pudeł-
o jestem Panu bar-

lam od Pana lekar-
o. W tym roku pro-
ycam się tym lekar-
czące. Składam ser-

traw. Pańskie lekar-
sonale.
elnie oczekiwaniom;

które prędko okaza-
rzy paczki.
illertin”, dzięki które-
oszę przysłać jeszcze

mu włosy przestały mi wypadać i stały się gęste. Będę rekompensować...
2 paczki Pańskiej trawy.
M. O. Chandojan, Nachiczewan. Za przyslaną trawę „Szillertin” bardzo dziękuję, środek doskonale działa na porost włosów i wąsów.
P. Barbara Fisun, Chorol. Nie znajduję słów dla wyrażenia Panu wdzięczności za Pański środek „Szillertin”. Bóle głowy ustąpiły i włosy rosą ślicznie.
E. W. Minajew, Odessa, ul. Troicka, 39 m. 12. Zawiadomiam Pana, że pierwsza próba „Szillertinu” dała świetne rezultaty. Proszę wysłać dużą paczkę.
P. Sziszowa, Petersburg. Dziękuję Panu za próbną paczkę Pańskiego środka „Szillertin”. Podziałał on doskonale na włosy, łupież zniknął i włosy przestały wypadać.
Mój środek „Szillertin”, starannie zbadany i wypróbowany, działa korzystnie na porost włosów i sprawia zdrowy i bujny porost. Należy łupież, uzdrawia skórę, wzmacnia cebulki włosów dla porostu brody i wąsów.
Paczki traw „Szillertin” z dodatkowym opisem i wskazówkami, jak je stosować i z broszurą, zawierającą pochwały i podziękowania, przysyłać się na miejscu we wszystkich aptekach i składach aptecznych po 28 kop. Zamiejscowym wysyła się za 35 kop. Za załączną pocztową o 16 kop. drożej. Marki prosimy wysyłać tylko w listach rekomendowanych.
Nasz adres: Warszawa, Psycho-frenolog, Ch. M. Sziller-Szkolnik, Piękna, 25.

„Szillertinu” żądać wszędzie, we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Zanadto dobrze znamy i jego i tych wszystkich „kupców polskich” (sic!), w których obronie występuje. Rozumiemy najzupełniej, iż, jak to przyznaje autor enuncjacji, szczerem pragnieniem owych „kupców polskich” byłoby, aby tak szczęśliwie pomyślana i pomyślnie rozwijająca się kooperatywa, jaką jest Warszawski Syndykat Ziemniaczany, jak najprędzej przerwała swą działalność. Jesteśmy przeświadczeni, że ziemianie nasi należycie ocenią tendencję cytowanego powyżej komunikatu, że jedyną ich odpowiedzią na podobne insynuacje będzie ostateczne odwrócenie się od reprezentowanych przez autora „kupców polskich”, przy jednoczesnym solidarnym poparciu ziemniaczanej kooperatywy, wystąpienie bowiem „pana z Mławy” świadczy aż nadto dosadnie: 1) że Syndykat Ziemniaczany jest instytucją rzeczywiście żywotną i 2) że zorganizowanie tej kooperatywy było nieodzowną, palącą potrzebą. Możemy tedy żywić nieplonną nadzieję, że gorące życzenie „pana z Mławy” nie urzeczywistni się, że instytucja ta nie tylko istnieć nie przestanie, lecz, przeciwnie, rozwinie działalność swą szeroko na pożytek naszego rolnictwa, w czym poprą ją niezawodnie wszyscy nasi ziemianie. „Gaz. Roln.”.

KORESPONDENCJE.

Z pod Augustowa. Będąc w Warszawie, widziałem, jak fabrykanctwo powozów, dbający o trwałość swych wyrobów, kazali robotnikom przejeżdżać w szybkim tempie po najgorszych brukach w niewykończonych wehikulach. Mogliby się oni jeszcze lepiej przekonać o wytrzymałości osi i sile kół tych ekwipaży, gdyby zechcieli je przysłać na augustowskie podmiejskie mostki. I gdyby kola przy szybkiej jeździe na podbrukowaniach mostowych, mających pół łokcia wysokości, nie rozpadły się, a osie nie pogięły (tybardziej, iż dziury w mostkach bywają na-

ku końmi: kupują żrebaki w gub. Grodzieńskiej i po paru latach sprzedają takowe nader korzystnie handlarzom-Zydom do Prus.

Odpusty zaś mają szczególny urok dla włościanek, które, gwarząc w licznym towarzystwie kumoszek, zapominają o swych kłopotach i zmartwieniach gospodarskich.

Wogóle miejscowy ludek wiejski jest nabożny, ale usposobienia lekkiego—skłonny do uciech i pijaństwa. Na odzież niewiele wydaje, gdyż ubiera się w samodziały: kobiety—w kolorowe, mężczyźni zaś—w szare, lub jasnobronzowe, co przy łapciach i drewnianych trzewikach wygląda nieestetycznie.

Okoliczne grunta, położone bardziej na zachód—bliżej granicy pruskiej, są bardzo dobre i przy kulturze mogłyby dawać obfite zbiory.

W roku bieżącym dobrze urodziły: owies, jęczmień, i kartofle, to też lud nie będzie mógł narzekać na brak pożywności dla siebie i inwentarza.

D. 1/VIII, 1913 r.

W.

Z RÓŻNYCH STRON.

Miljon za „Quo-Vadis?”. W paryskim „Matin’ie” czytamy:

„Dla autorów popularnych jest obecnie rzeczą zyskowniejszą odtworzać swe powieści w kinematografie, aniżeli ogłaszać je w pismach lub wydawać, jako książki. Sienkiewicz, słynny autor „Quo-Vadis?”, sprzedał w tych czasach prawo wystawiania tego dzieła w kinematografach w Stanach Zjednoczonych za 1,250,000 franków (około pół miliona rubli).

Ściśle taką sumę otrzymał już przedtym Sienkiewicz za przedstawienia w Europie.”

H. Sienkiewicz zatym będzie pierwszym polskim pisarzem milionerem.

Kobiety na uniwersytetach. Od r. 1908 otwarty został kobietom wstęp na uniwersytety niemieckie. Liczba studujących kobiet wynosi w tym sezonie 3,436, gdy w r. ub. wynosiła zaledwie 2,058, a 5 lat temu 1,108. Wzrost liczby słuchaczek waha się rok

ECHA POLITYCZNE.

Między Bułgarią i Rumunją pokój został już urzędownie zawarty.

Jak donoszą ostatnie dzienniki berlińskie, został już również zawarty pokój między wszystkimi państwami bałkańskimi. Port Kawalla pozostaje przy Grecji, szmat zaś ziemi, przylegający do Kawalli, przyznany został Bułgarii.

Co do Adrianopola, to Turcja ustąpi zeń, prawdopodobnie, po otrzymaniu odpowiedniej rekompensaty.

Rewolucja w Chinach. Z Pekinu donoszą, że wojska rządowe odniosły zupełne zwycięstwo nad powstańcami.



KRONIKA.

Podziękowanie. Zarząd Suwalskiej Straży Ogniowej Ochotniczej składa serdeczną podziękę organizatorkom zabawy, urządzonej w d. 27 lipca r. b. na rzecz Straży, pp. Pożerskim, Józefowej Morawskiej, Tyszkiewiczowej, gospodyniom i gospodarzom pomienionej zabawy oraz pp. kwiaciarkom-kwestarkom i wszystkim, którzy wzięli udział w zabawie strażackiej. Przytym Zarząd Strażyyczytuje sobie za miły obowiązek podziękować właścicielowi cukierni, p. Jankowskiemu, za bezinteresowne ustąpienie części swego lokalu w ogrodzie i za ofiarowanie do kiosków kruszonu, ciast i lodów oraz p. Monastyrskiemu za bezinteresowne urządzenie przedstawienia kinematograficznego, jak również tym wszystkim, którzy zaofiarowali fanty na urządzoną podczas zabawy loteryję.

Czysty dochód z zabawy, odbytej w d. 27 lipca r. b., na rzecz Straży Ogniowej Ochotniczej, wynosił 656 rb. 23 kop.

Z Kalwaryjskiego Kółka Rolniczego. W Kalwarji, na

spółkową mleczarnię. Zapisano 140 krów i zebrano 150 rubli na początkowe koszty. Jednocześnie postanowiono za pośrednictwem p. Gubernatora wystąpić do Ministerjum z prośbą o zalegalizowanie ustawy.

Z Lipskiego Kółka Rolniczego. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Kółka, na którym p. Urbanowicz miał pogadankę: „O uprawie oziminy“ i „O uprawie łąk“.

Z porządków miejskich. Istnieją przepisy, określające sposób przewożenia mięsa w zakrytych wozach dlatego, żeby z jednej strony uniknąć zakurzenia go, z drugiej zaś przykrego widoku krwawiących jeszcze nieraz ciał zabitych zwierząt. Trudno zrozumieć, dlaczego w Suwałkach obok wymaganych wozów można jeszcze spotykać i odkryte; te ostatnie ściągają za sobą zwykle całe masy chłopaków, których bawi widok zwierząt, ociekających krwią. Jest to nieestetyczne i bezwarunkowo źle wpływa na niedorostków, nie mówiąc już o tym, że przewóz taki jest i niehigieniczny, szczególnie wobec znanej oszczędności w używaniu wody do polewania ulic.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Korespondentowi z pod Augustowa. Uprzejmie prosimy Szanownego Pana o podpisywanie nadsyłanych nam artykułów oraz korespondencji z imienia i nazwiska dla wiadomości Redakcji.

OFIARY:

Na Szkołę Handlową.

Pp. Laszka z Sejn—2 rb., Cz. G.—1 rb.

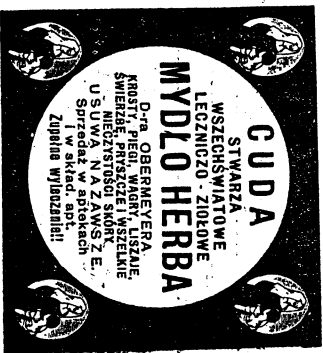
Na Straż Ogniową.

Zamiast bytności na zabawie w d. 27 lipca pp. J. i J. S. Zielenkówny—2 rb.

SPRZU
konać dziś mo.
ładniej i taniej, niż przy pomocy rąk ludzkich, które w zupełności zastępują najnowsze angielskie **KARTOFLARKI RANSOMEA**, znaczące jednakowo sprawnie na lekkich i ciężkich ziemiach. Pródz. powyższych, cieszących się ogólnym wzięciem szyn, zaopatrzyłem swe składki również w znane u nas oddawna oryginalne **KARTOFLARKI HARDERA**.

33, Senatoraska, WARSZAWA
Opisy na ządanie gratis i franco.

Alfred Grodzki,



Do dom. Unja, poczta Wierzbołowo, potrzebny zaraz pomocnik gospodarczy, kawaler, znający język litewski. Tamże do sprzedania byczki holenderskie czystej krwi.

Od WRZEŚNIA

lub wcześniej nauczycielki wysoko wykształcone (dyplomy tutejsze, zagraniczne, muzyka, języki obce) poleca

BIURO JAHOŁKOWSKIEJ, Warszawa, Jerozolimska 82.



! ISTNIEJE TYLKO JEDEN ŚRODEK !

Od łupieży, wypadania i na wzmocnienie włosów.

„SZILLERIN“
(TRAWY).

Mnie, psycho-frenologa, Ch. M. Szillera-Szkolnika (autora dzieł naukowych), od przepracowania, wskutek natężonego zajmowania się trudnymi naukami psychicznymi, włosy zaczęły bardzo wypadać i pokazała się bardzo obfita łupież. Wypróbowałem wszystkie znane środki, ale nic mnie nie pomagało. Pogodziłem się z myślą zostania łysym, ale pewnego razu, studiując starożytną, rzadką, medyczną książkę, znalazłem w niej środek na wzmocnienie włosów, składający się z różnych traw. Spreparowałem go i zacząłem zastosowywać.

On mnie uszczęśliwił! Łupież zginęła!

Wyrośli mi śliczne włosy!

Moje włosy wzbudzają ogólny podziw!

Środek mój był przez wielu wypróbowany i u wielu wzbudził obfity porost włosów, za co otrzymałem mnóstwo podziękowań i pochwał. Z przyjemnością rekomenduję swój środek wszystkim potrzebującym go, w nadziei, że będą mi zań wdzięczni. Mój środek, pod nazwą „Szillerin“, uzyskał pozwolenie Lekarskiego Zarządu za № 6026.

„Szillerin“ jest jedynym radykalnym środkiem od łupieży, wypadania włosów i daje obfity porost. „Szillerin“ używa się także z dobrym skutkiem dla pobudzenia porostu brody i wąsów. Otrzymuję za niego zewsząd mnóstwo podziękowań.

Z powodu braku miejsca przytoczę tu opinie o nim i podziękowania tylko niektórych osób, jakie otrzymałem w ostatnich czasach. Jeżeli ktokolwiek dla przekonania się, zwróci się do której z niżej wymienionych osób, to proszę dołączyć swój adres i markę na odpowiedź.

CZYTAJCIE.

Duchowny Wiktor Kaczurowski, poczt. st. Berezno, gub. Wołyńska, pisze: Szanowny Panie! Rezultat po użyciu tej trawy jest zdumiewający. Włosy przestały wypadać i tyse miejsca porosty obficie. Żałuję, że tak późno dowiedziałem się o tym środku.

Luba Wasiljewówna Sołowjewa, Petersburg, Licejska 6. Dziękuję Sz. Panu za próbkę „Szillierinu“, który zastosowałam według przepisu. Wypadanie włosów zupełnie przeszło.

Kazimierz Wiłski, Warszawa, Chmielna 130 m. 40 pisze: Jestem Panu prawdziwie wdzięczny za Pański cudowny środek „Szillerin“, dzięki któremu włosy przestały mi wypadać i odrosły gęste. Będę zalecał ten środek wszystkim potrzebującym.

Porucznik Lelecki, Winnica, gub. Podolska, Krymski pułk piechoty. Otrzymałem próbną paczkę „Szillierinu“. Okazuje się on lepszym od innych, zalecanych mi środków. Proszę natychmiast wysłać duże pudełko „Szillierinu“.

H. M. Lewandowski, nadzorca telegrafu—Nowoukrainka, gub. Chersońska. Bardzo jestem Panu wdzięczny za trawę „Szillerin“, Pański środek doskonale działa. Włosy przestały mi wypadać i łupież zupełnie znikła.

Zofja Wasiljewówna Grican, Kiszyniew, ul. Szmida 130. Proszę wysłać natychmiast paczkę traw „Szillerin“. Pańskie trawy okazały się bardzo skutecznymi dla moich włosów. Łupież znikła, a co ważniejsze, włosy wzmocniły się i przestały zupełnie wypadać.

Naczelnik stacji I. A. Jakubowicz, Kaługa, st. M. K. W. Z. D. Zwracam się do Pana z prośbą o wysłanie mi dużego pudełka traw „Szillierin“. Otrzymana od Pana próbka była zupełnie zadowalniająca. „Szillierin“ działa skutecznie, za co jestem Panu bardzo wdzięczny.

Marja Buchwalder, żona nauczyciela Szkoły Realnej, Połtawa, ul. Prochorowska № 2. W zeszłym roku dostałam od Pana lekarstwo „Szillierin“. Po użyciu go, włosy przestały mi wychodzić, urosły pięknie i stały się bujne, jak poprzednio. W tym roku proszę wysłać jedno pudełko traw „Szillierin“ dla mojej kuzynki.

Katarzyna Maksimowa Dorodnych, Sierpuchow, gub. Moskiewska. Otrzymałam próbną paczkę traw. Zachwycając się tym lekarstwem. Po pięciokrotnym wcieraniu, rezultat okazał się zadziwiający, łupież znikła, włosy stały się miękkie i błyszczące. Składam serdeczne podziękowanie i proszę o wysłanie dużej paczki traw za 3 rb.

Duchowny L. S. Łomakin, Ilek (obwód Uralski). Składam serdeczne podziękowanie za przyslaną paczkę traw. Pańskie lekarstwo skutkuje doskonale. Włosy przestały mi wypadać i zaczęły bujnie rosnać, nowe włosy wyrosły mi także doskonale.

M. F. Bielajew, Czernichów, ul. Gończa, dom wł. № 62. Próbną porcją „Szillierinu“ odpowiedziała zupełnie oczekiwaniom; włosy wzmocniły mi się niewymownie i z przyjemnością proszę o duże pudełko.

Platon Jegorow, Ochańsk, gub. Permska. Dziękuję p. Szillera-Szkolnikowi za próbną paczkę traw „Szillierin“, które prędko okazały nadzwyczajne działanie. Włosy przestały mi wychodzić i zaczęły ślicznie rosnać. Proszę przysłać mi jeszcze trzy paczki.

Cyryl Furman, Ałupka, gub. Taurydzka. Proszę przyjąć serdeczne podziękowanie za Pański cudowny środek „Szillierin“, dzięki któremu włosy przestały mi wypadać i stały się gęste. Będę rekomendował ten środek wszystkim potrzebującym. Proszę przysłać jeszcze 2 paczki Pańskiej trawy.

M. O. Chandojan, Nachiczewan. Za przyslaną trawę „Szillierin“ bardzo dziękuję, środek doskonale działa na porost włosów i wąsów.

P. Barbara Fisun, Chorol. Nie znajduję słów dla wyrażenia Panu wdzięczności za Pański środek „Szillierin“. Bóle głowy ustąpiły i włosy rosą ślicznie.

E. W. Minajew, Odessa, ul. Troicka, 39 m. 12. Zawiadamiam Pana, że pierwsza próba „Szillierinu“ dała świetne rezultaty. Proszę wysłać dużą paczkę.

P. Siszowa, Petersburg. Dziękuję Panu za próbną paczkę Pańskiego środka „Szillierin“. Podzielał on doskonale na włosy, łupież znikła i włosy przestały wypadać.

Mój środek „Szillierin“, starannie zbadywany, wypróbowany, działa korzystnie na porost włosów i zupełnie odpowiada swemu przeznaczeniu. Niszczy łupież, uzdrawia skórę, wzmacnia cebulki włosowe i sprawia zdrowy i bujny porost.

„Szillierin“, zastosowuje się również z dobrym skutkiem dla porostu brody i wąsów.

Paczkę traw „Szillierin“ z dokładnym opisem i wskazówkami, jak je stosować i z broszurą, zawierającą pochwały i podziękowania, sprzedaje się na miejscu we wszystkich aptekach i składach aptecznych po 28 kop. Zamiejscowym wysyła się za 35 kop. Za zaliczką pocztową o 16 kop. drożej. Marki prosimy wysyłać tylko w listach rekomendowanych.

Nasz adres: Warszawa, Psycho-frenolog, Ch. M. Sziller-Szkolnik. Piękna. 25.

„Szillierinu“ żądać wszędzie, we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Egzaminy powakacyjne dla nowowstępujących do
Siedmioklasowej Szkoły Handlowej w Suwałkach

rozpoczynają się 1 września. Podania (z metryką i świadectwem szczepionej ospy) składać należy przed powyższym terminem w kancelarii szkolnej.

Od 15 sierpnia kancelarja szkolna otwarta codziennie, za wyjątkiem świąt, od godz. 10 do 12.

Fabryka maszyn i odlewnia żelaza

OTTO GOLDAMMER, ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 66/68.

Oddział budowy pomp poleca do studzien **Pompy kalifornijskie** z popędem ręcznym i transmisyjnym, do kotłów **Pompy zasilające**. Oddział kotlarski poleca **Zbiorniki** do wody wszelkich wymiarów.

Dokładne wykonanie—Wysokie rabaty.

ZAOCZNE DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
KURSY
BUCHALTERJI
i HANDLOWEGO SAMOKSZTAŁCENIA.

PROGRAM: podwójna—włoska i amerykańska **buchalterja**, handlowa arytm., handl. korespondencja, towaroznawstwo, handl. geografia, **słownik** handl. wyrażeń i terminów.

Całkowity kurs **STENOGRAFJI.**

KALIGRAFJA, biurowe szybkie pisanie, ulepszanie charakterów pisma.

PISOWNIA języka rosyjskiego. **BEZPŁATNE NAGRODY.**

PATENT BUCHALTERA. Warunki z ustępstwem. Można rozłożyć na raty.

Szczegółowy program, próbną lekcję i tysiące podziękowań wysyłamy **BEZPŁATNIE.**

Adres: **Oszczędostupnyje Kursy Kommierczeskago Samoobrazowanja,**
S.-Petersburg, Newski 92—99.